

## Świadome życie, świadoma konsumpcja

-----

Życ świadomie, to ostatnio taki modny slogan wykorzystywany propagandowo. Np. "bądź świadomy zagrożenia, zostań w domu / noś maskę" itd. Te slogany trafiają do konsumentów informacji. Slogany przeczą sobie, wykluczają się wzajemnie, ba, są sprzeczne z nauką, na którą się powołują, co nie przeszkadza wierzyć w nie osobom uważającym się za świadome.

Np. WG HISTERYCZNYCH KLIMATOLOGÓW WINIEN ZANIECZYSZCZENIA I ZNISZCZENIA PLANETY JEST człowiek.

Czyli, wszyscy, jak leci i niezależnie od wkładu w to zniszczenie. "No bo każdy żre i wydalą". To pozwala ukryć przed opinią publiczną tych, którzy ponoszą REALNĄ odpowiedzialność za produkcję śmieci, zbędnych opakowań i innych produktów, za szkodliwe technologie, za rozkręcanie sztucznego popytu, np. poprzez zmieniające się mody, bo ICH CELEM jest zarobić. Oni chętnie sponsorują takie ruchy, które obwiniają o wszystko CZŁOWIEKA, bo na poczuciu winy da się dobrze zarobić. Podobnie jak na strachu. Ostatni trend to zarabianie na pandemii strachu. Ona wspiera powszechną inwigilację, do której trzeba setek tysięcy nadajników super szybkiego Internetu (5G), nowe technologie śledzące, zbędne szczepienia, miliardy zanieczyszczających środowisko strzykawek, igieł, masek (najlepiej jednorazowych, żeby więcej sprzedać), czy wreszcie unikanie kontaktów z naturą, żeby ludzie nie widzieli dewastacji przyrody pod instalacje sieci 5G.

Powiesz mądrze, że "świadomy konsument nie da się zmanipulować"?

A dużo znasz tych świadomych konsumentów, którzy nie ulegli reklamom i lobbystom? Co najmniej 85% z nich czeka jak na zbawienie na super szybki Internet w celach rozrywkowych, na zbawienne, choć nie przebadane szczepionki i instaluje sobie programy śledzące w telefonach! I wszyscy z nich uważają się za świadomych! Ba, zaraz pojawiają się i u nas głosy, że należy palić papierosy i używać leków psychotropowych, bo to jest lansowane we Francji, jako skuteczny sposób na koronawirusa!

Czy więc wina rozkłada się równo na wszystkich? Czy tylko na nieświadomych konsumentów? A może jednak większą winę ponoszą ci, którzy świadomie i celowo manipulują konsumentami?

Uważasz się za świadomego konsumenta? To możesz zrobić coś dobrego dla siebie i świata:

Świadomy konsument nie angażuje się po stronie lobbystów i nie ulega reklamom, czy propagandzie modnych trendów, zachęcających do różnych akcji protestacyjnych, czy społecznych, opartych o szlachetne hasła pseudonaukowe. Ostatnio ktoś lansuje akcję dla szlachetnych idiotów: "żądaj paragonu od rolnika na bazarku". Inni szlachetni durnie już wspierają pomysł "Polska bezgotówkowa" czy czipowanie ludzi, jak bydła (bo to bezpieczne i wygodne). Są tak świadomi, że nie zauważają zagrożeń z tym związanych. Potem się dowiedzą: "przecież to twoja wina, trzeba było być świadomym".

"Zwolennicy Grety, jak innych "mózgów" twierdzą że nas jest za dużo. Że jesteśmy jak robactwo, które się rozmnaża w zastraszającym tempie i musimy zredukować liczbę populacji..."

Moim zdaniem, największym osiągnięciem fałszywej pandemii było odwrócenie uwagi od protestów histerycznych klimatologów przeciw ludziom. Ci, którzy już nieomalże zgodzili się

na zjadanie dzieci i powszechną depopulację, by ratować planetę, magle przerazili się, że mogliby stracić swoich bliskich. Nie, nie z powodu "słusznej" depopulacji, a z powodu wirusa. Nagle ich dobroć zmieniła kierunek z ratowania Planety przed ludźmi, na ratowanie rodziny, czyli jakby nie było - ludzi. Ale nie wszyscy "świadomi" odpuścili. Zdecydowanie są nadal za ratowaniem Planety, byle ich krewniakom krzywda się nie stała. Byle wyeliminować "element bezwartościowy".

To musi być jakiś wyższy poziom świadomości i miłości, jakie nie są mi znane i jakich nie dopuszcza naturalna etyka, czyli: NIE SZKODZIĆ INNYM I SOBIE.

Chcesz uchodzić za świadomego? Czeka Cię trudne zadanie: ŻRYJ I ŻYJ ŚWIADOMIE!

Ale przede wszystkim BĄDŹ W PORZĄDKU WOBEC SIEBIE I INNYCH. To znaczy, że nic twoim kosztem i nic kosztem innych.

I jakby to powiedzieć: stań się wreszcie świadomy potężnej MOCY BOSKIEJ (STWÓRCY), która cię ochroni lepiej niż inwigilacja, niż szczepionki, maseczki i siedzenie w domu, która uzdrowia skuteczniej niż leki i lekarze. Naucz się do Niej wreszcie odwoływać NA CO DZIEŃ I W KAŻDEJ SPRAWIE.